



Rok Hieronima Jarosza Derdowskiego



Rys. Kaszëbsczi abecadlo

O autorze słów hymnu kaszubskiego

XV Walny Zjazd Delegatów Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego ustanowił rok 2002 ROKIEM HIERONIMA JAROSZA DERDOWSKIEGO, w tym bowiem roku przypada 150 rocznica urodzin i 100 rocznica śmierci tego publicysty, wybitnego poety i pisarza, popularyzatora literatury kaszubskiej w kraju i poza jego granicami, a także autora słów hymnu kaszubskiego. W nawiązaniu do tego należy przypomnieć tę barwną i niepowtarzalną postać Kaszuby, zasłużonego w dziejach Pomorza bojownika o polskość Kaszub.

Hieronim Derdowski, pseudonim Jarosz, urodził się 9 marca 1852 roku w Wielu, w powiecie chojnickim. Ojciec jego, Piotr, był średnio zamożnym gburą, gospodarzył na roli i sprawował urząd sołtysa we wsi.

Od 9 roku życia Hieronim zdobywał wiedzę w szkole podstawowej w rodzinnej wiosce. Potem jego edukacją zajął się krewniak, ksiądz Derdowski. 30 września 1861 roku wstąpił młody Derdowski do prywatnego gimnazjum księdza Hundta, ale uczęszczał tu zaledwie rok. Następny krok w jego edukacji stanowiły Chojnice, dokąd przeniósł go ojciec. Jednak i tu nie pozostał długo. Niezwykle żywego usposobienia, pełen niesamowitych pomysłów i bujnej fantazji, został usunięty za sarkastyczne wiersze ośmieszające jego niemieckich nauczycieli i za niesforne zachowanie. Dalej uczył się w gimnazjum w Braniewie, by wreszcie w 1867 roku ukończyć tzw. sekundę.

W tym też roku, we Włoszech, Garibaldi wystąpił przeciwko papieżowi. Jako wrażliwy szesnastolatek, wyruszył Derdowski na pomoc papieżowi i państwu kościelnemu. Przez Czechy, Słowację, Węgry dotarł do Padwy, gdzie został osadzony w więzieniu za włóczęgostwo.

Po powrocie do kraju przez pewien czas uczył się w Chełmnie, potem w Olsztynku. Rodziców nie stać było na finansowanie jego nauki na uniwersytecie, więc Derdowski podjął pracę jako praktykant w księgarni Romana Leigebera, gdzie pracował przez dwa lata. Potem był nauczycielem domowym w Poznańsku i na Kaszubach.

Duży wpływ na jego rozwój intelektualny i rozumienie spraw kaszubskich wywarł pobyt w domu nauczyciela gimnazjum i posła do parlamentu pruskiego, Franciszka Schroedera, w Kobyszewie pod Kartuzami. To tutaj, za sprawą atmosfery tego domu, zaczął Derdowski pisać pierwsze artykuły i opowiadania. Ukazały się one w latach 1876-77 w *Gazecie Poznańskiej* i *Pielgrzymie*.

Wędrując po Kaszubach, obserwował stopniowe nasilanie się procesów germanizacyjnych na tym terenie. Doszedł do wniosku, że *potrzeba wzbudzić w ludzi naszym więcej oświaty i samowiedzy narodowej*. Temu celowi, z różnym stopniem nasilenia, postanowił poświęcić swoją dalszą działalność.

Kolejny etap w życiu Derdowskiego stanowi wyjazd do Paryża, gdzie chciał uczęszczać na wykłady profesora Chodźki w

College de France. Jednakże zajęcia na paryskim uniwersytecie pozostały w sferze marzeń z tej prostej przyczyny, że musiał troszczyć się o byt. Pracował jako woźnica, mechanik tramwajowy, a także jako tłumacz w biurze wystawy światowej. Udzielał również korepetycji z niemieckiego.

Po prawie dwóch latach wrócił do Polski i osiadł w Toruniu. Tutaj pracował przez sześć lat jako dziennikarz w *Gazecie Toruńskiej* i tu, w 1880 roku wydał swe najważniejsze dzieło, poemat epicki pisany po kaszubsku, uważany za ludową epopeję *O Panu Czorlińskim co do Pucka po sece jachot*. Stworzył w nim żywy, wielopłaszczyznowy obraz całych niemal Kaszub; ukazał ich krajobraz, ludzi z ich życiem codziennym, radościami i smutkami, wierzeniami i zabobonami, miłością do ziemi ojczystej, jej historyczną przynależnością do Polski. Z niego też pochodzą słowa późniejszego hymnu kaszubskiego (z melodią Feliksa Nowowiejskiego), które - jako marsz - śpiewa tytułowa postać epopei. Wskazuje, że Kaszuby i Polska to jedno terytorium i jedna wiara:

*Tam, gdzie Wisła od Krakowa
W polskie morze płynie,
Polsko wiara, polsko mowa
Nigdzie nie zadzinie.
Nigdzie do zgube
Nie przyńdą Kaszube,
Marsz, marsz za wrodiem!
Me trzemąme z Bodziem.*

Wspomina historię podkreślając, że Kaszubi od wieków wojowali z Niemcami i nie dali się zgermanizować:

*Me z mniemcami wiecie całé
Krwawe wiedle wojne,
Wolne piesnie wjedno brzmjale
Bez gore i chojne.*

Dla Kaszubów zawsze ważna była świadomość, że przyczyniali się w dużym stopniu do utrzymania polskości północnych ziem, że jest to proces potwierdzony historycznie, mający swe odbicie nie tylko w pieśniach, ale i dokumentach. Sam Derdowski świadom był ogromu ładunku patriotycznego, jaki niósł jego utwór, dlatego też - słowami bohatera - śpiewał:

Nos zawołot do swyrote

O autorze...

*Polsci krol Jadziello...
Gdzie krol Kazmierz gnoł Krzyżoka?
Gnoł go pod Chojnice...
Ciejroz naju okrętami
Szwede najechale..*

Utwór ten wart jest przeczytania nie tylko dlatego, że został napisany po kaszubsku, ale przede wszystkim jako potwierdzenie myśli i dążeń patriotycznych i antygermańskich Derdowskiego.

Kłopoty finansowe w wydawnictwie spowodowały, że Derdowski ponownie wybrał się w podróż - tym razem do Rosji. Na pewien czas zatrzymał się u historyka Wilhelma Józefa Bogusławskiego, który opisywał właśnie dzieje Słowian zachodnich. Pod wpływem wspólnie spędzonych chwil Derdowski zaczął aktywniej interesować się Kaszubami, czego owocem była obszerna praca opublikowana w 1883 roku w *Przeglądzie Polskim* zatytułowana *O Kaszubach*.

Oprócz prowadzonych badań naukowych, Derdowski dał upust swej niespożytej energii pisując humorystyczne epeje: *Kaszube pod Widnem* - po kaszubsku - 1883, *Walek na jarmarku* - po polsku - 1883, *Wracanie Żydów do Palestyny i wejście do obiecaney ziemi* - w żargonie żydowsko - polskim - 1884, *Jasiek z Knieji* - poemat epicki po kaszubsku - 1885.

W tym też roku wyemigrował Derdowski do Ameryki. Nie do końca są zbadane przyczyny tego wyjazdu. Na pewno jedną z nich była nieszczęśliwa miłość do Joanny Lubowieckiej, której rodzina wypowiedziała się zdecydowanie przeciwko literatowi bez grosza przy duszy.

W czerwcu 1885 roku Derdowski przebywał w Chicago, potem udał się do Detroit, gdzie przez krótki czas współpracował z lewicującą *Gazetą Narodową*. Kłopoty finansowe i brak środków do życia zmusiły Derdowskiego do kolejnej wędrówki. Na przełomie stycznia i lutego 1886 roku przybył do Winony, która stała się stolicą Kaszubów amerykańskich. Nawiązał współpracę z Franciszkiem Drażkowskim, redaktorem pisma *Wiarus. Czasopisma tygodniowego poświęconego nauce, przemysłowi, zabawie i wiadomościom politycznym*. Dzięki ciekawej i urozmaiconej treści *Wiarus*, pod redakcją Derdowskiego, osiągnął w ciągu jednego roku liczbę 4000 egzemplarzy, co na owe czasy było ewenementem, gdyż czasopisma mniejszości narodowych nie osiągały takich nakładów.

W tym mniej więcej czasie umarł ojciec Joanny Lubowieckiej, która teraz bez przeszkód mogła poślubić Derdowskiego. Wyjechała więc do Ameryki i 28 lub 29 października 1887 roku wyszła za ukochanego mężczyznę.

23 sierpnia 1888 roku Derdowski kupił na własność pismo, które od 1893 do 1895 ukazywało się pod zmienionym tytułem - *Katolik*, ale wkrótce wróciło do poprzedniej nazwy - *Wiarus*. W swoim piśmie umieszczał krótkie humoreski: *Rozmowa Sajoka z Kaszubą o winonskim karnewale* - 1886, *Anegdotki kaszubskie spisane podług opowiadania ks. J. Bizewskiego z Winony* - 1886, *Baju - Baju prze wielkanocnym jaju* - 1887, *Jasiek z Knieji i Szymek z Wiela w podróży do Ameryki* - 1889.

W lecie 1890 roku, w celu zwiększenia nakładu gazety, Derdowski wyruszył na objazd niektórych skupisk emigrantów polskich w stanie Wisconsin i Michigan. Swoje spostrzeżenia zawarł w *Listach z podróży*.

W 1892 roku Derdowski uległ atakowi apopleksji. Musiał ograniczyć swoje intensywne życie, chodził o lasce, pociągał lewą nogą. Jednak nadal kierował swoim piśmie.

W 1902 roku nastąpił kolejny atak choroby. Derdowski zmarł 13 sierpnia 1902 roku, zostawiając żonę i dwie córki: Helenę i Hieronimę. Pochowany został na cmentarzu w Winonie. Jego śmierć odbiła się szerokim echem w prasie tak polsko-amerykańskiej, jak i krajowej. *Gazeta Gdańska* tak zęgnęła tego

niestrudzonego badacza i bojownika o polskość Kaszub: *Niech odpoczywa w pokoju ten, który go nie zaznał za życia, porywany szalonym wirem życia, jak ptak ze skrzydłami wznoszący się talentem ponad poziom zwykły, a siłą konieczności do szarej rzeczywistości przykuwany.*

Judyta Śliwińska

O panu Czorlińscim...

Hieronim Jarosz Derdowski to autor nie tylko słów hymnu kaszubskiego, ale przede wszystkim epeje *O panu Czorlińscim co do Pucka po sece jachoł*. Zawarł w niej przekrojowy obraz społeczeństwa, wzajemnych relacji rodzinnych i sąsiedzkich; opisał przywary i zalety ludu kaszubskiego. Na szczególną uwagę zasługują trzy niżej przytoczone fragmenty upatrujące w wierze źródła miłości i siły duchowej Kaszubów, wskazujące na przywiązanie do ziemi ojców i niezmiennie trwanie przy mowie przodków. Powyższe fragmenty, w oryginalnej pisowni Autora, zaczerpnięto z szóstego wydania poematu (1990).

*Ona wrota zamykając chustką łze ocero
I jesz długo za nim teskno z za płota wezero.
Potym jidze do koscoła, kłeko na kolana
I sę modli przed ołtorzem za swojego pana:
Be szcześnie ze secami z Pucka do dum wroceł,
Nie zarwoł sę gdzie na błoce, abo nie wewroceł.
Tej zwolała wszeście babe, co w koscele bełe,
Dała koždy po srebniku, be pocerz mowiele
Za reboka Czorlińsciego, co jachoł po sece.
Be go jacie tam nieszczęse nie spotkało w swiece.
Porę razy, cie jjesz do dnia bjęgła na rorote,
Wżęna w płachce też ze sobą mnodzie chleba brote,
I kożdemu ubodziemu po puł brota dała
A za chłopa kochanego modlec sę kozała.
Jak ju przeszła wreszce chwila, cie j on mniol powrocec,
Tej kozała swemu knopu za wies jisc oboczec,
Cze nie jedze z Pucka nazod tatynk ukochany.
Koždy chwile i godzene teskno spodzewany.(...)*

*Leżąc ciężko zasmucony na drewniany precze,
Mesłoł nieroz o swych stronach i o luby chcece,
W chtorny teskni za nim żona z coreczką i senem (...)
Więc też nieroz bjedok wzdechoł za żoną teskliwie,
Chtorno jego doma zawde kormniela żeczliwie.
Wszystko, o czym le wiedzała, że mu smakowało,
Kobjecsko do jednio jemu podowało;(...)
I nie jadła sama prędy, jaż i on beł doma,
Bo nolepi smakowało jim razem obuma.(...)*

*Czorlińsciemu jaż od żołu krajało sę serce,
W taci rzek- to wa w tym kące jesta poniewierce!
Wierę Pqn Bog tu na waju przepusceł skoranie,
Żesta, dreche, wej przejeńie luterscie weznanie.
Me Kaszebe, co mnieszkałme w kraju nadwisłańscim,
Mniedze rzeką Brdą, a morzem, co je zowią gdańscim,
Zawde żesme bełe wierni katolicci wierze,
Za to nqm też mowe ojców Pqn Bog nie odbjerze.
Mniemce, choc kłe mają ostre, nigde nos nie zjedzą,
O tym oni ju od downa samni dobrze wiedzą.(...)*

Wybrała i komentarem opatrzyła
Judyta Śliwińska

W 76 urodziny Gdyni

W uznaniu zasług

W dniu 10 lutego uroczyste obchodzono 76 rocznicę nadania Gdyni praw miejskich, kończąc tym jednocześnie trwające cały rok jubileuszowe obchody jej 75-lecia. W tym dniu Gdynia pamiętała o tych ludziach, którzy szczególnie się dla niej zasłużyli.

Po uroczystej Mszy Św. w kolegiacie NMP Królowej Polski, koncelebrowanej pod przewodnictwem ks. abp. Tadeusza Gocłowskiego i po złożeniu na Płycie Marynarza Polskiego wiązanek kwiatów przez Władze Miasta oraz przedstawicieli instytucji i organizacji samorządowych, odbyło się odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej inż. Tadeusza Wendę, projektanta i budowniczego gdyńskiego portu. Odsłonięcia tablicy - umieszczonej na budynku przy ul. Waszyngtona 38, byłej siedzibie Biura Budowy Portu, w której pracował i mieszkał inż. Wenda - dokonali: syn inż. Tadeusza Wendy - inż. Jerzy Wenda, prezydent Gdyni - Wojciech Szczurek oraz ks. abp Tadeusz Gocłowski, który także ją poświęcił. Tablica ufundowana została przez Urząd Miasta Gdyni i Zarząd Morskiego Portu Gdynia.

W tym dniu nie zapomniano także o Eugeniuszu Kwiatkowskim - mężu stanu i twórcy Gdyni, któremu obecny rok jest poświęcony (24 stycznia Sejm RP ustanowił rok 2002 rokiem Kwiatkowskiego). Wyrazem tego było złożenie przy jego pomniku - przez gdyńskie Władze Miasta oraz instytucje i organizacje - wiązanek kwiatów.

W czasie uroczystej Sesji Rady Miasta Gdyni nadano tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdyni ks. abp Tadeuszowi Gocłowskiemu, jako osobie wybitnej, najwyższego autorytetu, reprezentującej najszlachetniejsze cnoty.

Medale im. Eugeniusza Kwiatkowskiego, nadawane od 1993 roku za wybitne zasługi dla Gdyni, otrzymali:

- Hanna Mielczarek, niezwykle bezinteresownie zaangażowana w pomoc ludziom potrzebującym i niezaranym;
- Wiesława Kwiatkowska, znana gdyńska dziennikarka i pisarka, dokumentalistka wydarzeń „Grudnia’70”, w czasie stanu wojennego skazana na pięć lat więzienia;
- Piotr Cieślowski, znany i ceniony nauczyciel, bardzo aktywny instruktor harcerski, autor monografii o gdyńskich szkołach, nauczycielach i harcerzach (zmarł w parę dni po otrzymaniu Medalu).

Nagrodę „Czas Gdyni” Przewodniczącego Rady Miasta przyznano inwestorowi HADEx za Hotel Nadmorski, a wyróżnienia - inwestorom: ARCHIDEA INVEST za hotel „Willa Lubicz”, INVEST KOMFORT za budynek mieszkalno - usługowy przy Placu Kaszubskim oraz ZARZĄDOWI MORSKIEGO PORTU GDYNIA za Terminal Ro - Ro. est

W 60 rocznicę śmierci Biskupa Dominika

Zywa pamięć

Dnia 7 marca br. upłynęło 60 lat od śmierci Sługi Bożego ks. bp Konstantyna Dominika, sufragana diecezji chełmińskiej w latach 1928 - 1942, Kaszuby urodzonego w 1870 roku w Gnieździe w parafii swarzewskiej, zmarłego w opinii świętości w 1942 roku w Gdańsku. Jego proces beatyfikacyjny trwa od 1961 roku.

Doczesne szczątki Biskupa Dominika, otaczane pamięcią i kultem wiernych, spoczywają obecnie na cmentarzu parafialnym w Pelplinie, dokąd uroczyste przeniesione zostały w 1949 roku z cmentarza parafialnego w Oruni.

Biskup Dominik pozostawił po sobie żywą pamięć człowieka o nieprzeciętnej osobowości, niezwykłych zaletach charakteru, umysłu i serca, gorliwego patrioty, doskonałego wychowawcy i pedagoga, a przede wszystkim wzorowego duszpasterza promieniującego dobrocią, zawsze niosącego pomoc potrzebującym. Swoim życiem, odznaczającym się szczerością, prostotą i ascezą, wzbudzał i nadal wzbudza, najwyższe uznanie i szacunek.

Szczególną pamięcią i kultem otacza świątobliwego Biskupa zawsze wierny Bogu lud kaszubski. Kaszubi, zwłaszcza ci z północy, już od wielu lat wznoszą modły o Jego rychłą beatyfikację. Gorliwym inicjatorem starań i modłów o wyniesienie na ołtarze swego „Dominiczka” - jak Go zdrobniale nazywał - był zmarły w 1999 roku Henryk Sirwind- Łukowicz, członek Gdyńskiego Oddziału ZKP. Niestrudzony w tej sprawie był także ks. prałat Hilary Jastak. Inicjatywę po H. Łukowiczu - jakby w spadku - przejął Gdyński Oddział ZKP. Rada Związku Oddziałów Północnych ZKP Norda poprosiła i upoważniła Oddział Gdyński do prowadzenia i koordynowania na północnych Kaszubach starań o beatyfikację Biskupa Dominika. 7 marca 1999 roku, w 57 rocznicę Jego śmierci, ordynariusz diecezji chełmińskiej, ks. bp Jan Bernard Szłaga, na prośbę Gdyńskiego Oddziału przyjął w Pelplinie przedstawicieli Nordy w osobach: Józef Lanc (jej przewodniczący), Jadwiga Piernicka i Teresa Hoppe (prezesi Oddziałów w Dębogórze i Gdyni). Poinformowali oni Jego Ekszelencję o szerzącym się kulcie Sługi Bożego Dominika na północnych Kaszubach i o odbywających się nabożeństwach w intencji Jego beatyfikacji.

Wyrazem rozwijającego się kultu i modlitewnych starań o wyniesienie na ołtarze Biskupa Dominika są liczne i częste

Msze Święte odprawiane w tej intencji w wielu kościołach, m.in. w Rumi, Redzie, Wejherowie, Pucku, Swarzewie, Wierzhucinie, Gdyni oraz w Pelplinie. O kulcie Biskupa Dominika świadczą mogą również tablice pamiątkowe umieszczone w holu Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie, na murze Klasztoru Elżbietanek w Gdańsku i w rodzinnym Gnieździe, a także ulice nazwane Jego imieniem - w Gdyni, Pelplinie i Gnieździe.

W 60 rocznicę śmierci ks. bp Dominika, 7 marca tego roku, w Katedrze Pelplińskiej ks. bp Jan B. Szłaga odprawił uroczystą Mszę Świętą, w czasie której okolicznościową homilię wygłosił ks. Piotr Tisler (delegat d/s beatyfikacji Świątobliwego Biskupa w Stolicy Apostolskiej). W czasie Mszy zgromadzeni licznie wierni, w tym także przedstawiciele partów nordowych ZKP ze swoimi sztandarami, modlili się o rychłą beatyfikację.

Z informacji przekazanej przez ks. P. Tislera w czasie Mszy Świętej w Pelplinie wynika, że proces beatyfikacyjny zaczął nabierać przyspieszenia. Być może już w najbliższych latach Kaszubi będą mieć swego kaszubskiego orędownika w Niebie. Ks. Janusz St. Pasierb w jednej ze swoich książek (*Gałęzie i liście*, Pallottinum, 1985) napisał: *Jeżeli Biskup Dominik zostanie kiedyś ogłoszony błogosławionym, a może i świętym, będzie patronem prostoty, łagodności i życzliwości, przyjacielem prostych, skromnych i nieśmiałych ludzi.*

Gdyńska Msza Święta z okazji 60 rocznicy śmierci Biskupa Dominika została 10 marca odprawiona w kościele p.w. Św. Wawrzyńca w Wielkim Kacku. W dniu 7 kwietnia będzie odprawiona uroczysta Msza w Łęborku (kościół p.w. Św. Jakuba), a 28 kwietnia - w kościele w Baninie, w czasie której poświęcony zostanie obraz przedstawiający postać Biskupa Dominika. Na ten rok Msze Święte zapowiedziały Oddziały ZKP w Gdyni - (maj, Babie Doły, Żukowie, czerwiec), Redzie i Helu. Jest propozycja Gdyńskiego Oddziału, by w okresie od 7 marca do 7 listopada tego roku (132 rocznica urodzin) często były odprawiane Msze Święte w intencji Biskupa Dominika w różnych kościołach całych Kaszub i w ten sposób rozszerzyć kult tej świątobliwej Postaci.

Eugeniusz Stanek



Fot. Jan Netzel

Kościół Św. Michała Archanioła

Najstarsza świątynia w Gdyni, jedna z pierwszych na Pomorzu, od zarania pełniła straż nad morzem i kaszubskim ludem. W jej cieniu znalazły spoczynek szczątki wybitnych Polaków, Kaszubów oraz obrońców Polski i Ziemi Pomorskiej.

O parafii oksywskiej, założonej przez książąt pomorskich wkrótce po wprowadzeniu wiary chrześcijańskiej na te ziemie, pierwsze wzmianki pochodzą z 1209 roku, gdy Zwinisława - żona księcia Mestwina I podarowała Kępę Oksywską norbertankom z Żukowa. W 1253 roku biskup kujawski, Wolimir, ustalił granice parafii, która obejmowała, oprócz całej Kępy Oksywskiej, również Gdynię (Gdinam), Witomino, Orłowo i Chylonię.

Dzisiejszy kościół w swej pierwotnej formie powstał w 1224 roku. Jego fundatorem był książę pomorski Świętopełk. Konsekracja świątyni nastąpiła w 1583 roku. Zniszczona podczas wojen szwedzkich została odbudowana w 1687 roku. W latach 1925-1927 została gruntownie odrestaurowana. II Wojna Światowa nie oszczędziła kościoła. Uszkodzony w 1939 roku i bardzo zniszczony w 1945 roku, w okresie powojennym został odbudowany. W latach 1991-2001 przeprowadzono jego całokształtową renowację.

Kościół położony na wzgórzu oksywskiej głowy, zbudowany na osi wschód - zachód, posiada mury kamiennie - ceglane ukazujące etapy rozwoju świątyni. Skromne wnętrze świątyni nie jest zbyt obszerne, posiada niskie sklepienie oraz grube mury dające poczucie pewnej surowości. W głównym ołtarzu króluje postać Michała Archanioła w złotej zbroi i z uniesionym mieczem. W ostatnich latach odrestaurowano ołtarze, organy, obrazy, konfesjonały, chrzścielnice, a także dach z czworoboczną

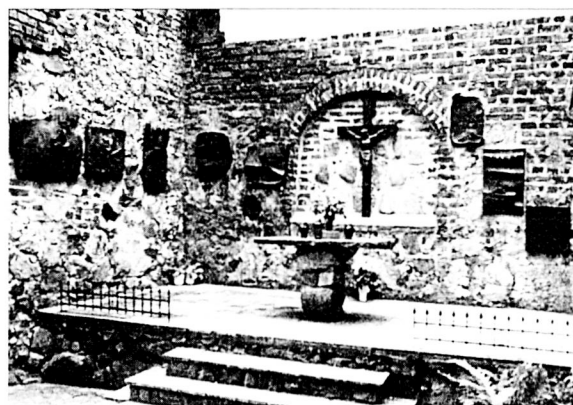
wieżą. Zainstalowano geotermiczne ogrzewanie oraz iluminację fasady kościoła. Przy kościele ustawiono, pochodzące z ołtarza papieskiego w Sopocie, figury Matki Bożej i św. Wojciecha.



Fot. Jan Netzel

Kaszuby są wiecznym domem dla zastępów marynarzy, którzy walczyli o wolność ojczyzny na różnych morzach świata, nieraz tylko symbolicznym. Takim domem jest też oksywski cmentarz parafialny, gdzie na płytach nagrobnych wyczytać można nazwiska osiadłych tu rodów kaszubskich, m. innymi Kurowskich, Wojewskich, Chojków, Borskich, Raszków, Plichtów, Miotków, Śliwińskich. Kryje on szczątki wielu pokoleń Oksywnian i

sąsiednich wsi, a także obrońców Kępy Oksywskiej oraz marynarzy Polskiej Marynarki Wojennej. Ma tu swoje miejsce wiecznego spoczynku „Król Kaszubów” Antoni Abraham, popularyzator Kaszub - Bernard Chrzanowski oraz proboszcz tej parafii z lat 1892-1915, powstaniec styczniowy, zesłaniec na Sybir - ks. Antoni Muchowski. Miał rację Franciszek Fenikowski pisząc o oksywskim cmentarzu, że *Niebo bliższe tu ziemi, grób nieba tu bliższy*. W ścianie północnej kościoła znajdują się fragmenty okrętów, które nigdy nie wróciły do Gdyni z wojennych szlaków lat 1939 - 1945. Z



Fot. Kalendarz Parafialny, 2000

tej też strony znajduje się ołtarz polowy. Na ścianie południowej kościoła posadowiona jest tablica szczególna, poświęcona komandorom zamordowanym w latach stalinowskiego terroru: Zbigniewowi Przybyszewskiemu, Stanisławowi Mieszkowskiemu i Jerzemu Staniewiczowi. W kościelnej kruchcie znajdują się epitafia z nazwiskami admirała Józefa Unruga, wiceadmirała Jerzego Świrskiego i kapelana Marynarki Wojennej Władysława Miegonia.

Posługę kapłańską w parafii liczącej dziś około 6300 wiernych sprawują ks. proboszcz Tadeusz Kosecki oraz wikariusze ks. Sławomir Decowski i ks. Piotr Bonin.

Oksywski kościół ma szczególne znaczenie dla gdyńskich Kaszubów. To tu corocznie w dniu 23 czerwca, w kolejne rocznice śmierci Trybuna Kaszubów, odprawiana jest w Jego intencji Msza Św. w języku kaszubskim, a następnie składane są wieńce na Jego mogile przez delegacje ZKP z północnych Kaszub. To stąd lecą ku Bałtykowi i rodnym stronom patriotyczne pieśni śpiewane przez „Dzwon Kaszubski”. To tutaj wzruszające słowa Hymnu Kaszubskiego są najbardziej aktualne.

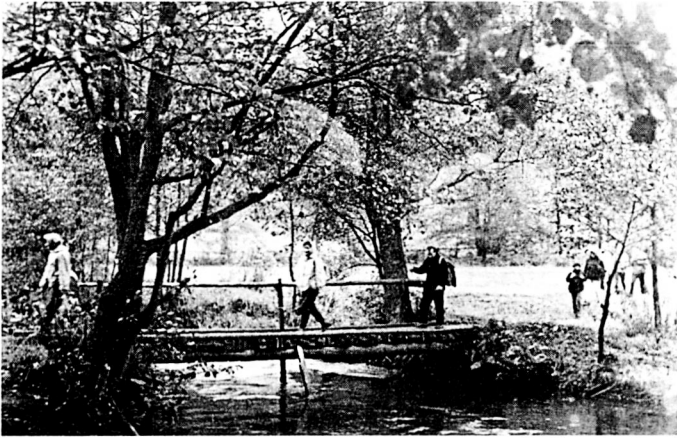
Władysław Pranga

Gdyńska Wanoga

12 listopada ubiegłego roku minęło 40 lat od zawiązania się pieszego klubu turystycznego o kaszubskiej nazwie „Wanoga”, pierwszego tego rodzaju w Gdyni. Jubileusz klubu jego członkowie obchodzili uroczystość w „Borodzieju” w oliwskich lasach.

Na przełomie lat 50- i 60-tych grupa turystów pieszych w Gdyni, skupiona przy ówczesnym Gdyńskim Pododdziale Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, urządziła wycieczki po ziemi kaszubskiej. Na jednej z takich wycieczek, szlakiem Jaru Raduni, na wiosnę 1961 roku, powstała myśl utworzenia przy PTTK klubu turystyki pieszej, który nazywałby się „Wanoga”. Autorem pomysłu był Jerzy Gorazdowski, wytrawny turysta pieszy i działacz turystyczny w Gdyni.

Utworzenie takiego klubu turystycznego nastąpiło 12 listopada 1961 roku w siedzibie gdyńskiego Klubu PTTK im. Mieczysława Orłowicza, mieszczącym się przy ul. 3 Maja 27. Jego założycielami byli entuzjaści turystyki pieszej, a zarazem uczestnicy wcześniejszych wycieczek, m.in. wspomniany już Jerzy Gorazdowski oraz Andrzej Jędrusik, Jerzy Koczkoń, Romuald Groth, Emil Pytko oraz niżej podpisany. Nadano mu nazwę: Turystyczny Klub „Wanoga”. Już sama kaszubska nazwa „Wanoga” określała



Fot. Eugeniusz Stanek

Jesienna wycieczka doliną rzeki Łeby. Okolice Tępskiego Młyna, 1962

jego program, którego najważniejszymi celami było: wędrowanie po ziemi kaszubskiej oraz poznawanie i rozslawianie jej piękna, walorów przyrodniczych, dziedzictwa kulturowego i folkloru.

Wycieczki „Wanogi” odbywały się po najpiękniejszych i najciekawszych okolicach Kaszub. We wcześniejszych latach było to przeważnie wycieczki niedzielne i świąteczne, a czasami sobotnio-niedzielne, z nocowaniem w stodółach, szkołach czy we własnych namiotach noszonych na plecach. Wówczas odbywały się ogniska ze śpiewaniem i długimi nocnymi rozmowami. Wanożanie byli zawsze i wszędzie mile widziani i przyjmowani. Najczęściej i najchętniej uczęszczane trasy wycieczek w okresie ciepłej pory roku znajdowały się w rejonie Jezior Raduńskich, Jaru Raduni, Jeziora Żarnowieckiego czy doliny rzeki Łeby. W okresie zimowym oraz wczesno - wiosennym i późno - jesiennym wędrowano na ogół wzgórzami leśnymi na odcinku od Wejherowa po Święty Wojciech lub brzegiem morza - od Redy po ujście Wisły. W Dzień Zaduszny, począwszy od 1962, odbywały się regularnie co roku wycieczki na groby do piaszniczkich lasów. (Teraz nadal się one odbywają, ale na ogół w pierwszą niedzielę następującą po 1 listopada). W ciągu całego 40-lecia, w grudniu wanożanie spotykają się przy „swojej” choince na Krykulcu w pobliżu Witomina. W ramach „Wanogi” organizowane były także „pozastatutowe” wycieczki w góry, spływy kajakowe i wyjazdy zagranicę.

W pierwszym 10-leciu działalności Klubu „Wanoga”, wiek uczestników jego wycieczek wahał się od przedszkolnego do emerytalnego, z przewagą osób w wieku od 20 do 35 lat. Trasy wycieczek organizowanych przez „Wanogę” charakteryzowały się tym, że były łatwe i niezbyt długie (przeważnie do 25 km dziennie). Stąd chętnie uczestniczyły w nich osoby starsze i rodziny z dziećmi z całego Trójmiasta. Postacią znaną w „Wanodze” był profesor Leopold Zmarzlik - nauczyciel języka angielskiego, który swoją niepospolitą osobowością i entuzjazmem turystycznym wiele osób zachęcił i ściągnął do Klubu. W pierwszych latach istnienia „Wanogi” odznaką jej

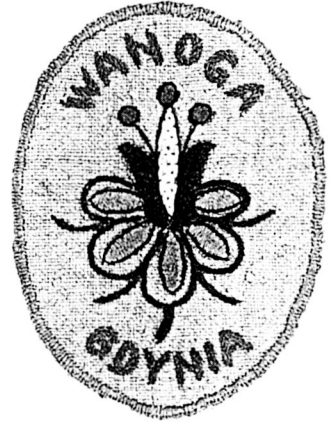
członków były - noszone na rękawach skafandrów turystycznych zwanych „kangurkami” - emblematy z kaszubskim tulipaniem, które wyhaftowały znane kaszubskie hafciarki, Zofia i Jadwiga Ptach z Żukowa (patrz obok).

Wszystkie wycieczki były - i są - prowadzone społecznie przez własnych organizatorów i przewodników turystycznych, z których przeważająca większość swoje doświadczenie i „szlify” przewodnickie zdobyła w „Wanodze”. Obsługiwali oni także trasy, nieorganizowanego już teraz, Ogólnopolskiego Nadmorskiego Rajdu Turystycznego, czy też rajdu po Borach Tucholskich „Szlakiem dziewięciu z nieba”, którego pomysł powstał w „Wanodze”. Warto też wiedzieć, że z Klubu tego „wypączkowały” - już dziś nieistniejące - trzy inne: „Frędzelki”, „Noga za nogą” i „Deptusie”.

Z danych statystycznych opracowanych na podstawie regularnie i starannie prowadzonej dokumentacji działalności Klubu „Wanoga”, udostępnionych przez Renatę Opalińską wynika, że w ciągu 40 lat odbyły się 1874 wycieczki (średnio rocznie 46), których łączna długość przebytych tras wynosiła niemal 36 tys. km. W wycieczkach uczestniczyło średnio po 20 turystów, ogółem prawie 38 tys., w tym także sporo Kaszubów. Najaktywniejsi z nich przeszli pieszo w ciągu tego okresu po około 10 tys. km (R. Opalińska - 10370 km, E. Pytko - 9085 km).

Bardzo ważnym elementem działalności programowej „Wanogi” we wcześniejszych latach były spotkania jej członków i sympatyków, które odbywały się w każdą środę w lokalu Klubu PTTK im. Mieczysława Orłowicza. Omawiano wtedy trasy i programy wycieczek oraz dzielono się wrażeniami. Tam też odbywały się odczyty o tematyce turystycznej, krajoznawczej i przyrodniczej, wysłuchiwało relacji podróżników. Urządzano również wieczorki i zabawy taneczne: „andrzejki”, „sylwestra” i bale kostiumowe. Niektóre „sylwestry” odbywały się poza lokalem klubu, w leśniczówkach i szkołach wiejskich na terenie Kaszub. Później, już w latach 90-tych, gdy lokal Klubu im. Mieczysława Orłowicza stał się siedzibą Gdyńskiego Centrum Organizacji Pozarządowych, członkowie Turystycznego Klubu „Wanoga” nie znaleźli tam odpowiednich warunków dla swej działalności.

Teraz, po 40 latach, klub „Wanoga” nadal funkcjonuje. Uczestnicy organizowanych przez niego wycieczek - jak wcześniej - zachwycają się urokiem ziemi kaszubskiej i kaszubszczyzną, wypoczywają i mile spędzają czas. Jednak klub działa już w innych okolicznościach. Zmieniły się warunki i



Ze zbiorów Renaty Opalińskiej

Zimowy spacer w Gdyńskich lasach. Okolice Chwarzna, 2000.

tempo życia, a osobisty czas zyskał inną „cenę”. Stąd wiek uczestniczących teraz na wycieczki wzrósł, zabrakło młodzieży. Tylko sporadycznie w wycieczkach biorą udział dzieci z rodzicami. Wycieczki są tylko niedzielne i świąteczne, jednodniowe. Zamarła działalność kulturalno - rozrywkowa, a Wanożanie spotykają się w kawiarniach, gdzie omawiają swoje plany wycieczkowe. „Wanogą” kierują i wycieczki prowadzą jej wieloletni działacze, m.in. tacy jak: Emil Pytko (prezes), Irena Jelińska, Renata Opalińska, Stefan Żelazko, Lucyna Łydziańska.

Eugeniusz Stanek

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

GDYŃIA - KASZUBY

Herb Województwa Pomorskiego

Ostatecznie, mimo wcześniejszego negatywnego zaopiniowania projektu herbu Województwa Pomorskiego przez Komisję Heraldyczną przy MSWiA, Sejmik Wojewódzki podtrzymał swoją wcześniejszą decyzję stanowiącą, że herbem tym będzie czarny gryf na złotej tarczy. (E.S.)

VII Spotkanie Rodów Gdyńskich

W Święto Gdyni, 10 lutego, w Klubie Marynarki Wojennej „Riwiera” odbyło się kolejne doroczne spotkanie Rodów Gdyńskich. Przybyło na nie 130 przedstawicieli rodzin zakorzenionych w Gdyni od wielu lat, rodzin nie tylko kaszubskich. Honorowym gościem spotkania był inż. Jerzy Wenda, syn projektanta i budowniczego gdyńskiego portu - inż. Tadeusza Wendy. Najważniejszym punktem spotkania było uroczyste przekazanie przez prezydenta Wojciecha Szczurka, na ręce dyrektora Muzeum Miasta Gdyni - Dagmary Piąza - Opackiej, Wielkiej Jubileuszowej Księgi Gdynian, powstałej z kart przygotowanych przez mieszkańców Gdyni. (E.S.)

120 rocznica urodzin Jana Radtkego

W dniu 10 lutego br. przypadła 120 rocznica urodzin Jana Radtkego, wójta i sołtysa wsi Gdynia, orędownika nadania jej praw miejskich, później wieloletniego radnego miejskiego. W tym dniu przedstawiciele Gdyńskiego Oddziału ZKP złożyli kwiaty przy tablicy znajdującej się na budynku na skrzyżowaniu ulic 10 Lutego i Świętojańskiej, upamiętniającej tę kaszubską postać. (E.S.)

Nowy wydawca i naczelny „Wiadomości Gdyńskich”

„Wiadomości Gdyńskie”, których właścicielem, wydawcą i naczelnym redaktorem był zmarły w grudniu ubiegłego roku nieodżałowany Ronald Henryk Łaniecki, przejęło Stowarzyszenie „Ruch dla Gdyni”. Na jej naczelnego redaktora powołany został Zygmunt Zmuda - Trzebiatowski, członek Gdyńskiego Oddziału ZKP. Ze wstępnego artykułu jej nowego Naczelnego wynika, że pismo to nadal będzie popularyzować wiedzę o Gdyni i jej mieszkańcach. (E.S.)

Laureaci Pieczęci Świętopełka Wielkiego

Dnia 23 lutego w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku wręczone zostały „Pieczęcie Świętopełka Wielkiego” koloru srebrnego, wysokich wyróżnień Gdańskiego Oddziału ZKP. Tegorocznymi laureatami „Pieczęci” zostali: Zofia Biskupska i Ryszard Wenta z Lęborka oraz Felicja Baska-Borzyżkowska z Łubiany. (E.S.)

Skra Ormuzdowa dla Teresy Hoppe

Za wieloletnią aktywną działalność w ruchu kaszubsko-pomorskim, Kolegium i Redakcja „Pomeranii” przyznały „Skre Ormuzdową” dręcznie prezes Gdyńskiego Oddziału ZKP, Teresie Hoppe. (E.S.)

Profesor Andrzej Ceynowa Rektorem UG

W końcu marca Senat Uniwersytetu Gdańskiego wybrał Kaszubę, prof. dr hab. Andrzeja Ceynowę, na nowego rektora tej uczelni. Prof. Ceynowa jest znanym działaczem kaszubskim. Już drugą kadencję prezesuje Gdańskiemu Oddziałowi ZKP. (E.S.)

Pòwiat Pùcczi

Niedawno, w marcu, przy głównych drogach prowadzących do Powiatu Puckiego, jego Starostwo umieściło duże tablice z napisem nazwy w języku polskim i kaszubskim: Powiat Pucki - Pòwiat Pùcczi. Rada Powiatu Puckiego jest pierwsza, która wprowadziła kaszubskie nazwy powiatu. Niebawem kaszubskie nazwy zostaną umieszczone na wszystkich drogach do Powiatu Wejherowskiego. (E.S.)

Pamięci Ks. Jastaka

W dniu 17 stycznia w kościele NSPJ odprawiona została przez ks. Wiesława Meringa (rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie) uroczysta Msza Święta w intencji ks. prałata dr Hilarego Jastaka. Dnia 7 marca natomiast, w Muzeum Miasta Gdyni, w Domku Abrahama, otwarto wystawę poświęconą temu kaszubskiemu i gdyńskiemu Kapłanowi. Przedstawia ona pamiątki pochodzące ze zbiorów rodziny ks. Jastaka oraz Muzeum. Wystawa czynna będzie do końca kwietnia. (E.S.)

Msza Święta w intencji Derdowskiego w Gdyni

W ramach obchodów Roku Hieronima Jarosza Derdowskiego w Gdyńskim Oddziale ZKP, w dniu 9 marca - w sto pięćdziesiątą rocznicę jego urodzin - w kościele p.w. Podwyższenia Krzyża na Witominie odprawiona została Msza Święta z liturgią słowa (wraz z Ewangelią) w języku kaszubskim. Po Mszy, w kawiarni parafialnej „Inny Świat”, dr Stefan Richert wygłosił odczyt na temat życia i twórczości Derdowskiego. (T.H.)

Pierszô Kaszëbskô Pasjã

W dniu 22 marca, w piątek przed Niedzielą Palmową, w wejherowskim kościele Ojców Franciszkanów odbyło się wykonanie a capella - przez solistów profesjonalnych i amatorów oraz połączone chóry „Harmonia” z Wejherowa, „Lutnia” z Luzina i chór parafialny z Lini - Pierwszej Kaszubskiej Pasji w języku kaszubskim. Tekst oparty został na opisie Męki Pańskiej według Ewangelii św. Marka, przetłumaczonej z języka greckiego przez o. dr Adama Ryszarda Sikorę OFM. Realizatorem Pasji jest muzyk i kompozytor Tomasz Fopke. Po wykonaniu Pasji odbyła się Droga Krzyżowa wzgórzami Kalwarii Wejherowskiej. (E.S.)

Męka Pańska według św. Mateusza w Wielkim Kacku

W Niedzielę Palmową, 24 marca, w kościele p.w. św. Wawrzyńca w Wielkim Kacku w czasie porannej Mszy Świętej, już po raz czwarty został odczytany opis Męki Pańskiej w jęz. kaszubskim. Tym razem - zgodnie z kalendarzem liturgicznym - był to opis Męki wg św. Mateusza. (K.Z.)

Na Kępie Oksywskiej powstał Klub ZKP

Z inicjatywy członków Gdyńskiego Oddziału ZKP, w północnych dzielnicach Gdyni - tj. na Obłuzu, Oksywiu, Pogórze i w Babich Dołach - w dniu 21 marca 19 członków - założycieli utworzyło Klub ZKP. Jednocześnie wybrano zarząd Klubu, w skład którego weszli: Henryk Skuczyński (przewodniczący), Adolf Labuhn (wiceprzewodniczący) i Renata Gleinert (sekretarz). Jego zatwierdzenie przez zarząd Gdyńskiego Oddziału ZKP odbyło się 2 kwietnia. Siedziba Klubu znajduje się w Samorządowej Szkole Podstawowej nr 6 im. Antoniego Abrahama. Redakcja życzy nowemu Klubowi gdyńskiemu wielu osiągnięć na rzecz utrzymania tradycji i rozwoju kultury kaszubskiej w nordowych dzielnicach Gdyni.

Gdyńskie Drogi Krzyżowe

W każdy wtorek Wielkiego Postu, w kościele św. Wawrzyńca w Wielkim Kacku odprawiana była Droga Krzyżowa w języku kaszubskim. Inicjatorem tego nabożeństwa był wielkokacki Klub ZKP.

W dniu 22 marca odbyła się Droga Krzyżowa ulicami Witomina. Jej organizatorem był proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża.

W dniu 23 marca odprawiona została Droga Krzyżowa brzegiem Morza, od Oksywia do Babich Dołów. Ta Droga Krzyżowa zorganizowana została z inicjatywy proboszczów parafii Świętego Michała Archaniola na Oksywiu oraz Matki Boskiej Licheńskiej i św. Jerzego w Babich Dołach.

W Wielki Piątek, 29 marca, tradycyjnie odprawiona została Droga Krzyżowa od Krzyża na Kamiennej Górze do Kolegiaty NMP Królowej Polski. Nabożeństwu temu przewodniczył Metropolita Gdański, ks. abp Tadeusz Gościowski, a jego organizatorem - jak co roku - był proboszcz parafii NMP. ks. prałat Edmund Wierzbowski. (E.S.)

WYDAWNICTWA

NUMER 1(62)

„WIADOMOŚCI GDYŃSKICH”

Stycynowy numer „Wiadomości Gdynskich” - ogólnopolskiego pisma społeczno-kulturalnego w znacznej części poświęcony został pamięci, zmarłego 1 grudnia 2001 roku, Ronalda Henryka Łanieckiego, twórcy tego miesięcznika, wydawcy, jego redaktora naczelnego i głównego sponsora. Znajdują się w tym numerze liczne wspomnienia o Zmarłym i refleksje osobiste Jego współpracowników redakcyjnych i czytelników oraz licznych przyjaciół. Są tam również teksty kondolencji zawarte w telegramach, faksach i listach kierowanych do najbliższej Rodziny i redakcji oraz słowa żegnające Zmarłego na cmentarzu przykościelnym w Orlowie wygłoszone przez Zbigniewa Jabłońskiego. Materiały te charakteryzują sylwetkę Zmarłego i Jego dzieło życia, jakie po sobie pozostawił. Przedstawiają Go jako człowieka wielkiego serca, dobroczyńcę, społecznika, bardzo wrażliwego na krzywdy ludzkie, a także jako miłośnika miasta, w którym mieszkał - Gdyni. (E.S.)

Wiadomości Gdynskie, Ogólnopolskie Pismo Społeczno-Kulturalne nr 1 (62) rok VII, styczeń 2002. Wyd. Merkury Bałtycki Sp. z o.o., Gdynia 2002

KASZĖBĚ ZEMIA I LĚDZE

Książka przeznaczona jest do nauczania języka kaszubskiego na poziomie szkoły podstawowej. Składa się z 11 bloków tematycznych, wprowadzających młodego odbiorcę w krąg zagadnień związanych z małą ojczyzną. Dziecko poznaje więc swoje korzenie, położenie geograficzne Kaszub, potrafi identyfikować się z miejscem urodzenia. Poprzez znakomity dobór tekstów - dokonany przez autorkę podręcznika - uczeń poznaje pracę na wsi i w jej urządach. Wnika w świat zwyczajów i obrzędów kaszubskich, ma możliwość ich konfrontacji ze sposobem obchodzenia świąt we własnym domu. Ćwiczenia są tak pomyślane i dobrane do każdego tekstu, że nawet uczeń ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się znajdzie tu zadania, które będzie mógł samodzielnie wykonać. Podręcznik posiada piękną oprawę graficzną: zawiera rysunki przystosowane do percepcji dziecka, przede wszystkim z nauczania zintegrowanego. Ciekawym zabiegiem jest wprowadzenie Szemicha pojawiającego się na kartach podręcznika. Wiąże on ucznia z książką, wpływa na jego psychikę, gdyż dziecko traktuje go jako maskotkę i swojego przyjaciela. Na końcu podręcznika autorka zamieściła słowniczek wyrazów oraz zestaw 8 plansz do wycinania. Publikacja ta jest niewątpliwie dużą pomocą dla tych nauczycieli, którzy prowadzą lekcję języka kaszubskiego bądź chcą wprowadzać jego elementy w swoje lekcje. (J.Ś.)

Danuta Pioch, *Kaszëbë zemia i lëdze*, Podręcznik języka kaszubskiego z ćwiczeniami, Wyd. Zarząd Główny ZKP i Oficyna Czeć, Gdańsk 2001.

„LEGENDY RYBACKIE”

Książka zawiera zbiór 30 legend kaszubskich pochodzących z nadmorskiego pasa Kaszub, od Gdyni po tebę, tj. z obszaru, na którym kaszubska tradycja rybacka przetrwała do czasów współczesnych. Zbiór ten stanowi najpiękniejsze i najciekawsze legendy publikowane wcześniej przez innych autorów. Uczą one najważniejszych prawd życia. We wstępie od wydawcy, Jarosław Ellwart pisze, że „(...) dobro zawsze jest wynagradzane, nawet jeśli na sprawiedliwość przychodzi czekać latami, a zło mimo pomocy nadprzyrodzonych sił w ostatnim rachunku musi przegrać”. Na końcu książki - oprócz bibliografii - umieszczone zostały biogramy o twórcach, którzy wnieśli największy wkład w utrwalenie rybackich podań i legend ziemi kaszubskiej. (E.S.)

Grzegorz J. Schramke, R. Struck, *Legends Rybackie*. Wyd. „REGION”, Gdynia 2001

ŪCIMĚ SĀ PÒ KASZĖBSKÙ

Podręcznik dr Marka Cybulskiego i dr Róży Wosiak - Śliwy przeznaczony jest dla bloku II etapu nauczania oraz gimnazjum. Składa się z 20 jednostek lekcyjnych, których układ jest stały: ćwiczenia poprzedzone są tekstem, do którego się odnoszą, słowniczkiem oraz komentarzem gramatycznym. Tak skonstruowana lekcja umożliwiła uczniowi samodzielne budowanie wypowiedzi w oparciu o wcześniej wyjaśnione struktury i paradygmaty. Czystym elementem lekcji jest pojawienie się drugiego tekstu, na bazie którego dziecko ma możliwość czynnego rozwijania zasobu leksykalnego, odnosząc się do spraw mu bliskich: rodzinnego domu, najbliższego otoczenia, mowy dziadków i rodziców. Książka ta spełnia swoje podstawowe zadanie, jakim jest ułatwienie pracy uczącym języka kaszubskiego. (J.Ś.)

Marek Cybulski, Róża Wosiak - Śliwa, *ŪcimĚ sĀ pò kaszëbskù*, książka pomocnicza dla klas starszych, Wyd. Oficyna CZEĆ oraz Zarząd Główny ZKP, Gdańsk 2001.

DERDOWSKI

W bieżącym roku do rąk czytelników trafia książka o życiu i twórczości Hieronima Jarosza Derdowskiego, napisana przez Stanisława Janke. Ukazała się w roku, w którym przypada sto pięćdziesiąta rocznica urodzin i setna rocznica śmierci tego wybitnego kaszubskiego publicysty, poety i pisarza. Jest - jak pisze Autor we wstępie - „(...) pierwszą próbą ujęcia wszystkich istotnych wątków z życia Derdowskiego, bez jakichkolwiek przemilczeń jego ujemnych stron. Publikacja odświeża najważniejszy dorobek twórczy i publicystyczny poety, a także jego wpływ na autorów literatury kaszubskiej i kulturę Kaszubów”. Książka oparta została głównie na licznych materiałach źródłowych znajdujących się zarówno w polskich jak i zagranicznych bibliotekach uniwersyteckich i naukowych. (E.S.)

Stanisław Janke, *Derdowski*. Wyd. Oficyna Czeć, Gdańsk 2002

KOMUNIKATY

Nowa siedziba Gdynskiego Oddziału ZKP

Począwszy od kwietnia br., nowa siedziba Gdynskiego Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego znajduje się w budynku przy ulicy Słowackiego 44 w Gdyni. Adres nowej siedziby i terminy dyżurów członków Zarządu Oddziału podano w „Informacjach stałych”.

3 Maja przy Źródle Marii

Tradycyjnie, jak co roku, Klub Gdynskiego Oddziału ZKP w Wielkim Kacku, wspólnie z Radą Dzielnicy Wielki Kack, organizuje w dniu 3 maja festyn przy Źródle Marii (w Wielkim Kacku, za obwodnicą). O godz. 15.00 odbędzie się nabożeństwo majowe z litanią śpiewaną w języku kaszubskim, a następnie różne atrakcje połączone z zabawą przy współudziale zespołów muzycznych.

Wycieczka do ziemi Stowilińców

Gdynski Oddział ZKP zaprasza na wycieczkę autokarową do Smołdzina (Muzeum Przyrodnicze i Rowokół) oraz Kluk (skansen). Po drodze krótki postój w Gnieździe (miejsce urodzenia Konstantyna Dominika) i w Zdradzie (miejsce urodzenia Antoniego Abrahama), zwiedzanie pałacu w Krokowej, kościoła w Żarnowcu, skansenu w Nadolu, elektrowni szczytowo - pompowej w Cymanowie, a w drodze powrotnej - odbudowanej starówki w Lęborku. Wycieczka odbędzie się 11 maja w godzinach 08.00 - 19.30. Cena wycieczki 42 zł od osoby. Jej organizatorem jest Kaszubskie Biuro Turystyczne „Wanoga” w Mostach. Informacje i zapisy w czasie dyżurów Zarządu Oddziału w nowej siedzibie przy ulicy Słowackiego 44 (patrz „Informacje stałe”). Opłatę należy uiścić do dnia 23 kwietnia.

Wręczenie „Srebrnych Tabakier Abrahama”

W dniu 22 czerwca br., już po raz dziewiąty, odbędzie się uroczyste wręczenie Medali im. Antoniego Abrahama - Srebrnych Tabakier Abrahama tegorocznym laureatom tego Medalu. Akt wręczenia Medali poprzedzony zostanie Mszą Świętą w kościele Świętego Michała na Oksywiu o godzinie 17.00, oraz złożeniem kwiatów na grobie Abrahamów na przyległym do kościoła cmentarzu parafialnym. Następnie, o godzinie 18.00, w Samorządowej Szkole Podstawowej Nr 6 im. Antoniego Abrahama na Obłuzi (ul. Cechowa) rozpocznie się ceremonia wręczenia Medali.

cd. na str. 8

Informacje stałe

Zarządu Gdynskiego Oddziału ZKP

Siedziba: ul. Słowackiego 44, 81-392 Gdynia

Telefon: 624 - 40 - 00 (domowy dręczny Prezes)

Konto bankowe: PKO BP SA I O/Gdynia
10201853-2596-270-1-111

Dyżury Zarządu: w każdy wtorek w godz. 18.00 - 20.00
i w każdy czwartek w godz. 12.00 - 13.00
w siedzibie Oddziału.

Regulowanie składek członkowskich:

składki członkowskie wpłacać można bezpośrednio na ręce skarbnika w czasie dyżurów Zarządu w siedzibie Oddziału lub na konto bankowe Oddziału w PKO BP SA I O/Gdynia, z dopiskiem „Składka za rok...”

Kaszubskie Msze Święte w Gdyni:

- w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 14.00 w Kościele Przemienienia Pańskiego w Cisowej (ul. Kocyńska 22), - ks. Stanisław Megier
- w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 08.00 w Kościele Świętego Wawrzyńca w Wielkim Kacku (ul. Źródło Marii), - ks. Ryszard Kwiatek
- w każdą ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 12.15 w Kościele Matki Boskiej Licheńskiej i Świętego Jerzego w Babich Dolach (ul. Rybaków 2A), - ks. Edmund Skierka.

W Gdynskim Oddziale ZKP

Z życia w I kwartale 2002

- W styczniu zatwierdzony został do realizacji plan pracy Oddziału na 2002 rok.
- Wydany został kolejny numer *Gdyskiej KlĚki*.
- 13 stycznia odbył się tradycyjny *opłatek*. Poprzedziła go Msza Święta. Uroczystość uświetnił występ chóru męskiego *Dzwon Kaszubski*.
- Przez cały kwartał czynione były starania o pozyskanie środków finansowych na spłatę zobowiązań związanych z pomnikiem Antoniego Abrahama.
- W lutym odbyła się zabawa karnawałowa dla członków i sympatyków Oddziału. W jej organizację aktywnie włączył się Klub ZKP w Wielkim Kacku.
- Uzyskano z Urzędu Miasta Gdynia lokal na siedzibę Oddziału.
- Czynione były działania zmierzające do powoływania nowych klubów ZKP na Obłężu i Cisowej.
- 7 marca członkowie Gdynskiego Oddziału wzięli udział w uroczystej Mszy Św. w Pelplinie w intencji biskupa Dominika.
- 9 marca w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża na Witominie odprawiona została Msza Św. koncelebrowana w intencji Hieronima Derdowskiego.
- 10 marca w kościele p.w. Św. Wawrzyńca w Wielkim Kacku odprawiona została Msza św. w intencji bpa Konstantyna Dominika w związku z 60 rocznicą jego śmierci.
- Przez cały kwartał w gdyńskich szkołach ekspozowana była wystawa poświęcona Antoniemu Abrahamowi.

- W I kwartale Zarząd spotkał się na 6 posiedzeniach zwyczajnych.

J.Ś.

Program działalności na II kwartał 2002

- W kwietniu nastąpi otwarcie nowej siedziby Oddziału.
- W kwietniu odbędzie się zebranie Kapituły Medalu „Srebrna Tabakiera Abrahama”, w czasie którego wyłonieni zostaną jego tegoroczni laureaci.
- W maju zorganizowana zostanie krajoznawcza wycieczka integracyjna do Smołdzina i Kluk.
- Ukaże się kolejny numer *Gdyskiej KlĚki* (II/22/2002).
- Przez cały kwartał kontynuowane będą działania zmierzające do powstawania nowych klubów ZKP przy Oddziale.
- 22 czerwca odbędzie się uroczystość wręczenia „Srebrnych Tabakier Abrahama”.
- Podejmowane będą dalsze działania mające na celu spłatę zobowiązań związanych z pomnikiem Antoniego Abrahama.
- Nadal w gdyńskich szkołach ekspozowana będzie wystawa poświęcona Antoniemu Abrahamowi.
- Czynione będą działania zmierzające do powstania biblioteki regionalnej.
- W związku z możliwością prowadzenia nauczania języka kaszubskiego w szkołach, Zarząd zmierzać będzie do wyłonienia nauczycieli, którzy mogliby podjąć się tego zadania.

J.Ś.

SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY POMNIKA ANTONIEGO ABRAHAMA INFORMUJE

W okresie od grudnia 2001 roku do marca bieżącego roku wpłynęły na konto Gdynskiego Oddziału ZKP dalsze wpłaty na uregulowanie należności za pomnik Antoniego Abrahama. Wpłaty w tym czasie dokonali: Teresa i Gerard Hoppowie (1500 zł), ALEX Przedsiębiorstwo Usługowe w Kowalewie (20000 zł), Przedsiębiorstwo Budowlano - Komunalne „Jutrzenka” (2200 zł), Przedsiębiorstwo „Delta” (3000 zł), Tadeusz Jan Skwiercz (5000 zł) i Tadeusz Grubba (5000 zł). ■

Zjazd społeczności kaszubskiej

Na kolejny IV Zjazd Społeczności Kaszubskiej, w 2002 roku, Kaszubi i sympatycy kaszubszczyzny zjadą się 6 lipca do Kartuz. Przewidywany jest tam atrakcyjny program promujący Kaszuby, obejmujący między innymi występy zespołów artystycznych i solistów, liczne gry i zabawy oraz konkursy.

W 15 rocznicę pobytu Jana Pawła II w Gdyni

W dniu 11 czerwca, dla upamiętnienia piętnastej rocznicy pobytu Jana Pawła II w Gdyni, Klub Inteligencji Katolickiej i Oddział ZKP w Gdyni zapraszają na Mszę Świętą w intencji Ojca Świętego o godzinie 16.30 w kościele NSPJ oraz na spotkanie, około godziny 18.00,

związane ze składaniem kwiatów przy Płycie na Skwerze Kościuszki.

Remusowy spływ kajakowy

Tegoroczny, siedemnasty z kolei, Kaszubski Spływ Kajakowy „Śladami Remusa” - organizowany przez Klub Turystyczny ZKP „Wanożnik”, Stowarzyszenie Kajakowe „Wodniak” i redakcję „Pomeranii” - odbędzie się w dniach od 13 do 21 lipca. Przebieg jego trasy zaplanowano od Jeziora Fiszewo koło Lipusza, Wdą do Waleckiego Młyna w gminie Lubichowo na Kociewiu. Szczegółowe informacje na temat przebiegu spływu oraz warunków uczestniczenia w nim znajdują się w kwietniowo-majowym numerze „Pomeranii”. ■

GDINSKÔ KLĚKA

Wydawca: Zarząd Gdynskiego Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego, ul. Słowackiego 44, 81-392 Gdynia

Zespół redakcyjny: Henryk Hildebrandt, Roman Klebba, Jan Netzel, Ewa Otremba, Władysław Pranga, Eugeniusz Stanek (redaktor naczelny), Judyta Śliwińska, Kazimierz Zorn

Kontakt z członkami zespołu redakcyjnego: bezpośrednio w czasie dyżurów w siedzibie Oddziału lub telefonicznie z redaktorem naczelnym (679-21-57)

Skład i druk: LUCKI DESIGN, Gdynia, ul. Polska 28, tel. 661-32-17, www.lucki.net

Punkty dystrybucji: Dostępna w siedzibie gdyńskiego Oddziału ZKP przy ul. Słowackiego 44 (w czasie dyżurów członków Zarządu), w Muzeum Miasta Gdyni przy ul. Starowiejskiej 30, w siedzibie Gdyńskiego Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. 3 Maja 27, w kiosku w holu Urzędu Miasta Gdyni, w Sali Tradycji Akademii Morskiej przy ul. Morskiej 81/87, w Towarzystwie Miłośników Gdyni przy ul. Władysława IV 51, na terenie Stoczni Gdynia S.A., w Salonie Fotograficznym Gerarda Waleczkowskiego przy ul. 10 Lutego 2, a także we wszystkich filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz po kaszubskich Mszach świętych w Gdyni

Sponsor: pismo ukazuje się dzięki grantom uzyskiwanym z Urzędu Miasta Gdyni.